Nr. 56. Lwów, Poniedziałek dnia 25. Lutego 1889. Rok VII.

**Cena Kurjera**
**WE LWOWIE.**
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

**Na prowincji.**
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedyńczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

**Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano**

**Ceny ogłoszeń**
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 cnt.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Wiktoryna męcz.
Jutro: Aleksandra b.
Pojutrze: Leandra bisk.

Grecko-katolickie:
Martyniana.
Awkesentja.
Onysyma ep.

**REDAKOJA, ADMINISTRACOJA I EKSPEDYOJA**
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

**Kalendarz myśliwski.** Wolno polować na kozły (rogacze), cietrzewie i głuszce, dropie, pardwie, i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 58 m.
Zachód „ o 5 g. 21 m.
Barometer 751. Śnieżyca.

## Towarzystwo weterynarskie

odbyło wczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa dr. J. Szpilmana, prof. wet. Pierwsze to polskie tow. weterynarzy, krótko dopiero istnieje, gdyż powstało w r. 1886, a mimo to złożyło dowód wielkiej swej żywotności zwłaszcza że liczba weterynarzy w naszym kraju jeszcze nie jest znaczną. Celem tego towarzystwa jest rozbudzanie ruchu naukowego między lekarzami weterynaryjnymi i przyczynienie się do postępu umiejętności weterynaryjnych, a nadto czuwanie nad potrzebami stanu i przestrzeganie jego godności. Ze słuszną dumą podnosi wydział w swojem sprawozdaniu, że rozwój pomyślny towarzystwo samo sobie zawdzięcza, gdyż stanęło własnemi siłami bez jakiejkolwiek pomocy, czy to materjalnej, czy to moralnej z zewnątrz. Towarzystwo liczy 86 członków (2 honorowych, 2 koresp.). W ubiegłym roku Tow. odznaczyło swoją działalność przy zjeździe lekarzy i przyrodników, a jedną z najpiękniejszych i najbardziej zwiedzanych grup na wystawie hygieniczno-lekarskiej, była grupa weterynaryjna. W tej grupie przyznano 7 nagród członkom Tow., mianowicie dwa dyplomy honorowe, dwa medale srebrne, 1 bronzowy i dwa listy pochwalne Ruch naukowy w Towarzystwie w roku ubiegłym był bardzo żywy i niezawodnie z wielką korzyścią dla nauki. Odczytów było 10, a przedstawień naukowych 23. Nadto pracowano nad ułożeniem słownika polskiego dla weterynarji i hodowli.

Pod względem administracyjnem również dobrze Tow. się rządzi, gdyż posiada już majątku 390 zł.

Towarzystwo posiada własny organ *Przegląd weterynarski*, który o dziwo! — mimo że jest pismem fachowem nie walczy z deficytem i nie otrzymuje żadnych subwencyj, redagowane zaś jest ku zadowoleniu członków i doznaje uznania od obcych. Prawda, że znaczną zasługę oddają redakcji autorowie, którzy bezpłatnie udzielają jej swoich prac. Redaktorem jest prof. dr. Szpilman.

Na wczorajszem zgromadzeniu z powodu zasp śnieżnych nie mogło wielu członków z prowincji przybyć, obecnych więc było tylko dwudziestu kilku. Zgromadzonych powitał serdecznie prezes, a następnie poświęcił swe przemówienie pamięci zmarłego następcy tronu, który był protektorem nauk przyrodniczych, jakoteż uczcił pamięci zmarłych kolegów.

Zgromadzenie odbyło dwa posiedzenia, rano o 10. poświęcone celom naukowym, popołudniu (o 4) administracyjnym. Na rannem więc posiedzeniu miał odczyt p. St. Królikowski „O szkole weter. wileńskiej w stosunku do dzisiejszych polskich zakładów weter.“, a w zajmującej swej pracy podniósł prelegent zasługi Bojanusa na polu działalności naukowej dla weterynarji i dla zorganizowania pierwszej szkoły wet. w Wilnie, jakoteż uwydatnił zasługi prof. Adamowicza i Mnysztla w reorganizacji tej instytucji.

Drugi odczyt miał dr. Wł. Kulczycki, asystent anatomji „O workach powietrznych u ptaków, ze szczególnem uwzględnieniem drobiu“ demonstrując przy tem na okazach. Piękna ta i sumienna praca wywołała interesującą dyskusję na tle „worków powietrznych“ u konia, w której brali udział dyr. dr. Seifman, dr. Szpilman, Królikowski i Kubicki.

W końcu pokazał dr. Kulczycki spreparowaną przez siebie psię skórę, na której czynił badania naczyń krwionośnych. Żmudną tę nadzwyczaj pracę przyjęło zgromadzenie z wielkiem uznaniem, zwłaszcza że na tem polu nie czyniono jeszcze studjów. Podobno zamierza dr. Kulczycki wspólnie z dr. Kadyi'em takie same studjum przeprowadzić na skórze ludzkiej. Na tem zakończono ranne posiedzenie.

Popołudniu po załatwieniu wszystkich zwyczajnych formalności dr. Szpilman, nie jako wniosek, lecz we formie prośbie wniósł sprawę biednych uczniów szkoły weter. W innych zakładach naukowych słuchacze czerpią z bogatych źródeł fundacyjnych, szlachetni jednak fundatorowie nie mogli nic zapisywać dla uczniów szkoły weter., gdyż jej nie było. Kołatanie w tym kierunku do Wydziału krajowego i Sejmu nie odniosło skutku, profesorowie przeto szkoły ze szczupłych swych dochodów utworzyli fundusz stypendyjny w kwocie 2.000 gld., aby z jaką taką pomocą przyjść biednym a zdolnym słuchaczom. Dr. Szp. apeluje przeto do zebranych, aby zechcieli się czemś przyczynić do tego funduszu. Na wniosek p. Eitelberga z Sokala przystąpiono zaraz do subskrypcyj, i zdeklarowano 690 gld. Nadto uchwalono petycjonować do rządu, Sejmu i Wydziału kraj. w tym kierunku.

Przy wyborach, po oświadczeniu dr. Szpilmana, że absolutnie nie przyjmie prezesostwa, wybrano prezesem p. Kubickiego Józefa, zastępcą dr. Antoniego Barańskiego, skarbnikiem p. Kretowicza mimo najsilniejszego protestu z jego strony ponownie, sekretarzami pp. Królikowskiego i dr. Kulczyckiego. Do komisji rewizyjnej ponownie pp. Langhausa i Eitelberga.

Nastąpiły następnie podziękowania b. prezesowi za dotychczasową działalność, nowy prezes za wybór itd. Dr. Szpilmann podziękował reprezentantom pracy za przybycie na zgromadzenie. Wieczorem odbyła się wspólna kolacja.

Nieobecność swoją usprawiedliwili telegraficznie członkowie p. Fertig, Smoluchowski i Vergeslich.

## Czytelnia ludowa w Cieszynie.

Przysłano nam sprawozdanie z czynności zarządu tej instytucji.

Z „uczuciem szczerego zadowolenia“ stwierdza on w rozwoju Czytelni nowy postęp w różnych kierunkach jej życia i działania. Postęp ten uwidocznia się i w zwiększającej się liczbie członków i w polepszających się stale stosunkach materjalnych Czytelni i wreszcie w żywym ruchu na polu tych prac i usiłowań, które stanowią cel jej i treść żywotną.

Liczba członków wynosiła z końcem r. 1887 181. W roku ubiegłym przybyło nowych członków 41, ubyło przez wystąpienie, wykreślenie i śmierć 20, podniosła się tedy liczba członków o 21, czyli z 181 na 202. W liczbie tej było fundatorów czyli założycieli 11, członków zwyczajnych miejscowych 57, członków zwyczajnych zamiejscowych 134 (szląskich 63, pozaszląskich 71). Stałe zwiększanie się liczby członków od lat kilku dowodzi w każdym razie, że poczucie potrzeby i ważności Czytelni coraz bardziej się upowszechnia i że Czytelnia sama, w miarę danych sił i środków, zadanie swoje skutecznie spełnia, stając się przeto zarazem rzeczywistym i prawdziwym ogniskiem życia i myśli narodowej na polskim Szląsku.

W ścisłym związku z podnoszeniem się liczby członków jest także polepszenie się materjalnych stosunków Czytelni, gdyż wkładki członków stanowią najgłówniejszy i najpewniejszy jej dochód. Dzięki tej okoliczności, tudzież ofiarnemu poparciu członków i pozaszląskich rodaków, doszły dochody Czytelni w ubiegłym roku do niebywałej prawie wysokości, gdyż tylko w jednym roku, a mianowicie w r. 1882, w którym Czytelnia blisko półtora tysiąca otrzymała bezprocentowych pożyczek, dochód był większym, niż w roku poprzednim. Dochód wynosił 2.132 zł. Zwiększone dochody pozwoliły wydziałowi nietylko wszystkie pokryć wydatki, ale nadto z długów Czytelni, wynoszących z końcem r. 1887 jeszcze 623 zł. upłacić 253 zł. 76 ct., tak, że z końcem roku 1888 całe obciążenie Czytelni wynosiło już tylko 370 zł., które przy dalszem poparciu członków i przyjaciół Czytelni może już w najbliższej przyszłości zupełnie umorzone zostaną. Do osiągnięcia tak pomyślnych wyników przyczynił się w zeszłym roku także i fundusz żelazny 3.896 zł., z którego odsetek, stosownie do uchwalonego przez poprzednie walne zebranie preliminarza, użyto 150 zł. na potrzeby, a względnie częściowe umorzenie długów Czytelni.

Górującem i pierwszorzędnem zdarzeniem w zeszłorocznem życiu Czytelni było ofiarowanie jej i przesłanie wspaniałego daru, pochodzącego z zapisu śp. Ignacego Bagieńskiego w Odessie. Jestto księgozbiór, obejmujący 7.000 tomów książek, map, atlasów i rysunków. Śp. Ignacy Bagieński, który już poprzednio tyle zasług położył około sprawy naszej na Szląsku, który stał się prawdziwym, hojnym i trafnie stosunki miejscowe oceniającym dobrodziejem różnych instytucyj naszych; który rok przedtem ofiarował Czytelni 100 funtów szterlingów na powiększenie jej funduszu żelaznego, jeszcze na łożu śmiertelnem pamiętał o nas, a pragnąc szerzenia się oświaty narodowej na Szląsku, postanowił zasilić jej źródło i przekazał nam rozporządzeniem ostatniej woli skarb cały wiedzy i nauki, zgromadzony ofiarnością i zabiegliwą pracą całego życia. Cześć jego pamięci za ten nowy dowód najszlachetniejszego poczucia narodowego i serdecznej dla nas życzliwości! Późne jeszcze pokolenia, korzystając z jego ofiarności i czerpiąc z nowego źródła oświaty narodowej, które nam otworzył, z niewygasłą nigdy wdzięcznością wspominać i błogosławić będą jego imię i postawią go w pierwszym rzędzie tych mężów, którzy pracą i ofiarnością przyczynili się do podniesienia i odrodzenia narodowego naszego społeczeństwa. Dodać tu jeszcze musimy, że zacni spadkobiercy śp. Ignacego Bagieńskiego z całą gotowością pokryli znaczne koszta przesyłki książek, a wnikając w intencje szlachetnego ofiarodawcy i czcząc jego pamięć, nie uchylają się od dalszych ofiar na odpowiednie urządzenie przekazanej nam, tak cennej biblioteki, aby ta jak najprędzej ogółowi naszemu przynosiła pożytek, jaki przynieść może i powinna.

W zeszłym roku urządził wydział 3 wieczorki deklamacyjno-muzykalne: dnia 17. marca, poświęcony pamięci J. I. Kraszewskiego, z odczytem dra Antoniego Dybki o pracach i niespożytych zasługach tego nestora piśmiennictwa polskiego; d. 6. maja z odczytem historycznym dra J. Opalskiego „o konstytucji 3. maja“ i dnia 9. grudnia wieczorek Mickiewiczowski z odczytem dra Antoniego Dybki „o historycznym tle Konrada Walenroda“. Wszystkie trzy powiodły się zupełnie, szcze-

gólnie zaś wieczorek Mickiewiczowski, uświetniony pięknym wierszem p. Jana Kubisza, mimo świeżych, a tak sympatycznych wspomnień wieczorka Mickiewiczowskiego, odbytego w r. 1887 przy współudziale akademickiej młodzieży krakowskiej, zyskał sobie szczere uznanie licznie zgromadzonej publiczności. Zebrana na wieczorku składka na sprowadzenie zwłok Mickiewicza, wynosząca 11 zł., przesłaną została na ręce właściwego komitetu do Krakowa. W karnawale urządził wydział jedną większą zabawę, a w ciągu roku kilka zabaw mniejszych i zebrań towarzyskich, tudzież w lecie wycieczkę do Mistrzowic. Wreszcie przy końcu roku, a mianowicie w pierwsze święto Bożego Narodzenia, urządził wydział po raz pierwszy staropolskim zwyczajem „opłatek“ w Czytelni, który niezawodnie wszystkim uczestnikom w miłej pozostał pamięci, a nader sympatyczne przyjęcie, jakiego doznał, przyczyni się, jak mniemamy, do ustalenia i corocznego święcenia tak pięknego obchodu na przyszłość.

Do miłych wspomnień zeszłego roku należeć także będą odwiedziny, któremi nas zaszczycili członkowie Czytelni bialskiej. Przyjęliśmy ich, czem chata bogata, a przedewszystkiem szczerem sercem. Z wzajemnej wymiany myśli wynieśliśmy to przekonanie, że nić sympatji i życzliwej łączności, która się przy tej sposobności między nami nawiązała, nie zerwie się z ich odjazdem, ale snuć się będzie dalej, przetrwa na przyszłość i wzmocni się ku wzajemnemu pożytkowi obydwu instytucyj i celów, którym obydwie służą.

Jak w latach poprzednich, tak i w roku ubiegłym starał się wydział o dobór pism naukowych, literackich i politycznych, aby wszelkim życzeniom członków, według sił i możności zadośćuczynić; pisma, znajdujące się w Czytelni świadczą, że starania te nie były bezskutecąne. Również starał, niezrażając się trudnościami i niepowodzeniami, o utworzenie, a względnie wskrzeszenie w w Czytelni „Kółka spiewu“, widząc w nim dzielną pomoc do rozbudzenia życia towarzyskiego i narodowego. Dotychczasowy stan tej sprawy daje pewną otuchę na przyszłość, ale od szczerego poparcia członków i chętnego, a wytrwałego ich udziału zależy, czy nadzieje te pożądany uwieńczy skutek. W końcu zwracamy jeszcze uwagę na wzmagający się ruch umysłowy w Czytelni naszej, którego dowodem jest znacznie zwiększający się ruch bibljoteczny.

Inwentarz Czytelni powiększył się w zeszłym roku pięknym darem p. Adama Sikory, a mianowicie lampą błyskawiczną, umieszczoną w lokalu Czytelni.

Oto jest w pobieżnych zarysach obecny stan Czytelni cieszyńskiej i plon zeszłorocznych usiłowań Wydziału.

Spłacając dług wdzięczności dziękuje wydział wszystkim tym, którzy w zeszłym roku Czytelnię i usiłowania wydziału w jakikolwiekbądź sposób popierali, a w szczególności Ignacemu Żółtowskiemu w Krakowie, spadkobiercom śp. Ignacego Bagieńskiego, świetnej radzie miasta Lwowa, kasynu mieszczańskiemu w Przemyślu, Towarzystwu oszczędności i zaliczek w Cieszynie, drowi Stcnisławowi Skoblowi w Krakowie i p. Jerzmanowskiemu w Nowym Jorku; dziękuje niestrudzonemu delegatowi w Przemyślu p. Monné, który niezrównaną gorliwością swoją kilkudziesięciu członków dla Czytelni naszej pozyskał i dziennikarstwu polskiemu, które bezinteresownie wydawnictwami swemi zasilało Czytelnię. Prosi jednak o dalszą jeszcze życzliwość, pomoc i poparcie; o zjednywanie jej nowych członków i zasilanie funduszów, a prosi o to członków i nieczłonków, wszystkich życzliwych rodaków, bo wspólnem i usilnem staraniem Czytelnia szlązka w niedalekiej przyszłości dojść może do tego, że godnie i o własnych siłach spełniać będzie mogła swoje zadanie, z prawdziwym i bez porównania większym pożytkiem dla ogółu sprawy nażodowej na Szląsku, o czem jej dzisiaj w znacznej części marzyć jedynie wolno.

# KRONIKA.

**Walne zgromadzenie** ochot. straży „Sokół“ odbyło się wczoraj o g. 4. po poł. przy licznym udziale członków pod przewodnictwem prezesa dr. Alfreda Zgórskiego. Po przyjęciu sprawozdania za rok ubiegły wybrano zarząd: pp. dr. Alfreda Zgórskiego prezesem, Piotrowskiego Aleks. sekretarzem. Do wydziału weszli pp. Bojarski Alf., Früauff Wojciech, Kostiuk Jan, Paczowski Alfons, Rewakowicz Henryk; sąd polubowny: pp. Gubrynowicz Wład., Kuźniewicz Wincenty, dr. Madeyski Edward, dr. Ostaszewski-Barański K., dr. Roszkowski G. Do komisji kontrolującej weszli pp. Stroner Adolf, Sklepiński Karol, Walsleben Teodor. Naczelnikiem został ponownie Hryniewicz Bruno a Majewski Marcin i Früauff Feliks zastępcami.

**Sprawa ostatnich wyborów** do rady miejskiej w Krakowie dostała się wreszcie przed kratki sądowe. Przeciw dwom obwinionym izraelitom pp. Sonenscheinowi i Krenglowi wniosła prokuratorja oskarżenie o zakupno 12 głosów. Rozprawa ma się odbyć w marcu.

**Dyrekcja ruchu** kolei czerniowieckiej zawiadamia, że regularny ruch pociągów między Lwowem a Stanisławowem i między Hliboką a Berhometem (bukowińskie koleje lokalne) został z dniem wczorajszym przywróconym.

Z kolei Karola Ludwika donoszą nam, że przeszkody w ruchu między Przemyślem - Lwowem i Brodami zostały usunięte i odbywa się ruch wszystkich pociągów tak osobowych jak towarowych na całej linii Kraków-Lwów-Brody normalnie.

Linie Krasne-Podwołoczyska, tudzież Jarosław-Sokal i Dębica - Rozwadów - Nadbrzezie pozostają jeszcze zamknięte.

Dyrekcja ruchu kolei państwowych donosi, że ruch pociągów na szlakach między Lwowem i Stryjem, Chyrowem i Stryjem, Stanisławowem i Stryjem, Stanisławowem i Husiatynem, Zagórzem i Laborzem, z d. 24. bm. wznowiony został, zaś wstrzymany jest ruch wszelkich pociągów między Jasłem i Sanokiem aż do odwołania.

**Walne zgromadzenie** towarzystwa „Rodzina“ nie odbyło się wczoraj z powodu braku kompletu. Następne walne zgromadzenie odbędzie się w najbliższą niedzielę przy jakimkolwiekbądź komplecie.

**„Harmonja“.** Zapowiedziane na niedzielę d. 24. bm. walne zgromadzenie towarzystwa „Harmonja“ zostało odroczone do dnia 10. marca.

**Reprezentacja lwowska** zjednocz. Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych wysłała do Krakowa dwóch delegatów pp. hr. Skarbka i prof. Ćwiklińskiego na posiedzenie dyrekcji, które odbyło się tam dnia wczorajszego.

**Z muzyki.** Aleksander Michałowski, jak donoszą dzienniki warszawskie, wyjeżdża wkrótce do Krakowa. Znakomity pianista zaproszony został przez towarzystwo muzyczne do wzięcia udziału w jednym koncercie. Podobne zaproszenie otrzymał Stanisław Barcewicz i zamierza odwidzić Kraków w końcu marca.

**Z życia towarzyskiego.** W sobotę odbył się w kościele św. Mikołaja ślub panny Marji Zamorskiej, z p. Albertem Kordeckim. Młodej parze udzielił błogosławieństwa kanonik Odelgiewicz, a na chórze „Lutnia“ odspiewała Veni Creator. Od ołtarza odprowadzili pannę młodą jubilat, poeta Karol Brzozowski i Henryk hr. Skarbek.

**Zmarli.** *Diło* donosi, że w styczniu zmarł w Jałcie na Krymie Aleksander Stronin, męczennik sprawy ukrainskiej. Syn chłopa, był profesorem historji w gimnazjach w Niżynie i Połtawie. Po roku 1860 uznano go za „wroga Rosji, pragnącego odbudować państwo ukraińskie“ i zesłano do Szenbarska w gubernji archangielskiej. Wróciwszy z zesłania, zajmował się adwokaturą, był sędzią mirowym, nakoniec otrzymał posadę w ministerstwie komunikacyj. Wydał po rosyjsku kilka dzieł historyczno-filozoficznych.

**Nowy rodzaj oszustwa.** Uzupełniając kronikę, zamieszczoną w *Kurjerze Lwowskim* nr. 53, pod powyższym tytułem, podajemy jeszcze kilka szczegółów o tym oszuście. Przed tygodniem ów wyzyskiwacz, tytułujący się Wallischem zgłosił się do gimnazjum Franciszka Józefa, a spotkawszy na korytarzu profesora St. prosił go o instruktora dla hr. Czackiego z Królestwa, który miał w tych dniach przyjechać do Galicji. Pan St. polecił Wallischowi na instruktora pana T. M., słuchacza filozofji trzeciego roku. Wallisch udał się bezwłocznie do wskazanego T. M. i w podobny sposób, jak temu kilka dni, wyłudził 1 gld. niby na depeszę do hr. Czackiego. — Drugiego dnia zgłosił się ów Wallisch powtórnie u T. M. uwiadamiając go, że odpowiedzi na depeszę jeszcze nie otrzymał. Przytem żądał od T. M. świadectwa dojrzałości i indexu z uniwersytetu; lecz tenże wiedziony jakiemś przeczuciem nie dał mu tych rzeczy. Nadmieniamy jeszcze, że ów wrzekomy Wallisch przedstawił się panu T. M. jako c. k. bezpłatny praktykant w Bursztynie, zaś panu St. jako leśniczy. Korespondentka pana T. M., którą mamy pod ręką świadczy, że praktykanta pod takiem nazwiskiem w Bursztynie nie ma.

**Przewodnika gimnastycznego** „Sokoł“ (organu Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 2. z lutego br. — Treść: Gimnastyka jako środek fizycznego wychowania. Ćwiczenia na drabinie pionowej. Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. Ćwiczenia publiczne uczniów Towarzystwa. Gabrjel Żiżka (wspomnienie pośmiertne). Kronika.

**Sprzedaż obrazów.** W Paryżu, w „Hôtel Drouot“ sprzedano w tych dniach zbiór malowideł i rysunków mistrzów nowożytnych, za kilka zapłacono nadzwyczajne sumy. Za Fromentina „Walkę jeźdźców arabskich“ zapłacono 14.500 frnk.; za pejzaż nadbrzeżny Corola 12.650 frnk.; „Jeźdzcy arabscy w drodze“ Schreyera przyniosły 12.100 frnk.; „Dziewczyny tureckie“ Diaza 10.000 frnk., a cztery pejzaże Duvré'go od 5100 do 10.000 frnk. etc.

**W akademji umiejętności** odbyło się 20go bm. posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego. Przedstawioną na niem rozprawę p. K. Olearskiego: „O sprężystości aliażów cynku i miedzi“, uchwalono zamieścić w pismach akademji. — Uchwalono nadto ogłosić po raz wtóry konkurs z fundacji śp. ks. Adama Jakubowskiego na temat: „Sposoby suszenia owoców i jarzyn“, z terminem po dzień 31. grudnia 1890 roku. Nagroda za najlepszą pracę nadesłaną wynosić będzie 600 rubli, które w danym razie mogą być podzielone na dwie nagrody 400 i 200 rubli. Konkurs ogłoszonym zostanie na publicznem posiedzeniu akademji, w maju br.

**Towarzystwo św. Józefa z Arymatei.** Walne zgromadzenie tego Towarzystwa odbyło się w sobotę po południu w sali posiedzeń magistratu. Przewodniczył kanonik ks. Odelgiewicz. Towarzystwo rozwija się bardzo pięknie. W roku 1888 pogrzebało ono 648 ubogich. Nie było wypadku, aby prawdziwie potrzebującym odmówiono ostatniej usługi. Obrządku rzymsko-katolickiego pogrzebano 400 osób, grecko-katolickiego 217, ewangelickiego 4, niewiadomego wyznania 27. Najwięcej, gdyż 498 zmarłych pogrzebano z szpitala głównego. Zamknięcie rachunkowe wykazuje w przychodach 3710 gld., w rozchodach 2477 gld., pozostało w kasie z końcem roku 1888 gotówką 1232 gld. Subwencja Wydziału krajowego wynosiła 500 gld., reprezentacji miasta Lwowa 200 gld., kasy oszczędności 100 gld. Ze składek na cmentarzach wpłynęło 187 gld., z wkładek członków 1409 gld. Koszta urządzenia 604 pogrzebów wynosiły 1278 gld. Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości, udzielono wydziałowi absolutorjum, poczem wybrano kasjerem Towarzystwa p. Maksymiljana Thullie-go, docenta politechniki.

**Składki.** Dla rodziny Robaków złożył w naszej administracji p. Juljusz F. 2 zł.

**Kamień** na pomnik Kilińskiego odpoczywa wciąż jeszcze na ul. Chorążczyzny, dziwnym trafem naprzeciwko szewskiego sklepu „pod Kilińskim.“

*(B.)* **Koncert.** Muzyka pana Rolla wykonała wczoraj kilka utworów uwagi godnych: Uwerturę z Preciozy Webera, Legendę Wieniawskiego, aranżowaną trzy 2gą rapsodę Liszta, fantazję z Gounoda Roma, trzy tańce i kilka marszów. Solista skrzypek znaczne zrobił postępy w szlachetności tonu; gdyby popracował należycie jeszcze nad tonem, aby tenże był większym, świetna go może czekać karjera. Orkiestra pod względem dynamicznym w zupełności nas zadowoliła, pod względem zaś rytmicznym wypada wytknąć p. kapelmistrzowi, że w kilku powszechnie znanych utworach za rozwlekłych użył tempów, jak gdyby to rozwlekanie było jego manierą. To czuliśmy w I. części uwertury Webera, w I. części rapsodji, w ustępie z uwertury do Romea i w marszu weselnym tejże opery, a w końcu i w przygrywkach do legendy Wieniawskiego. Polonez Tymolskiego nie ma w sobie tej posuwistości zaprawnego humorem, jaka wieje ze starych polonezów. Wartoby wznowić Kurpińskiego, Damsego, Elsnera, Dobrzyńskiego. Za to walc Ivanoviciego wcale jest udatny i pomiędzy oryginalny. Aranżowań przyjaciołmi zbytnimi nie jesteśmy, a utwierdziliśmy się w niechęci do przeróbek takich, słuchając owej świetnej Lisztowskiej rapsodji, która mimo zręcznej instrumentacji, gdzie wszystkie efekta orkiestrowe były wyzyskane, przecież nie większe zrobiła na nas wrażenie, jak gdyby dobry pianista je odegrał.

**Wieczorek resursy** urządzony wczoraj w sali „Frohsinu“ powiódł się bardzo pięknie. Do pierwszego kadryla stanęło 60 par. Komendę nad fikalskim dzierżył wczoraj w energicznych i wprawnych rękach p. Wopaterny. Toalety były strojne. Ożywiona zabawa trwała do rana.

**Curiosum.** Jeden z najgorętszych wielbicieli Wagnera wydał ciekawy słownik pt. „Wagner Lexicon,“ który mieści pełny zbiór — drwin, urągań itp. wyrazów, jakich używali przeciwnicy niemieckiego kompozytora, polemizując z nim.

**Kongres balneologów** odbędzie się w Berlinie od 1. do 3. marca. Z ważniejszych referatów, zapowiedzianych dotychczas, podnosimy: Kirscha: Przyczynek do balneoterapji chorób nerwowych; Ewalda: Chroniczny katar żołądkowy i jego leczenie w kąpielach; Schott: O chorobach sercowych.

**Z literatury i żurnalistyki rosyjskiej.** W najnowszym zeszycie miesięcznika *Woschod*, głównego organu żydów rosyjskich, spotykamy między innemi następujące artykuły: „Towiańszczyzna, kartka z dziejów sekciarstwa XIX. w.“ nap. Miakotin. „Najdawniejsze wiadomości o żydach w Kijowie“ Berdzina. „Historja literatury żydowskiej“ Karpelesa, tłumaczenia Weinberga, z uwagami Harkawyego, a wreszcie rozbiór utworów belletrystycznych pisarza żydowskiego Lewandy.

Profesor uniwersytetu moskiewskiego Niezielonow wydał zajmującą monografję „Kierunki literackie w epoce Katarzyny“. Monografja ta ważną jest pod niejednym względem także dla zajmujących się literaturą polską, a szczególnie małoruską.

NADESŁANE.

Komitet urządzający na rzecz „Czytelni akademickiej“ wieczór z tańcami 2. marca, postarał się, aby jedna z ostatnich zabaw w tym karnawale wypadła świetnie i miłe u bawiącej się publiczności pozostawiła wspomnienie. Przygrywać będzie dobrze zapisana muzyka wojskowa pułku 95. pod kierownictwem p. Forki. Odznaki dla gospodyń zamówiono w jednej z pierwszych tutejszych pracowni. Zaproszenia będą dziś lub jutro doręczone. Ponieważ wydarzyć się może, że zaproszenie pod podanym adresem nie dojdzie, zapisywać się można w dniach najbliższych w kancelarji komitetu w „Czytelni akademickiej“ (Rynek 24 II. piętro nad księgarnią Seyfarth & Czajkowski) a bezzwłocznie wysłane zostanie zaproszenie pod wskazanym adresem; tamże można nabywać za zwrotem zaproszenia bilety, a to wstęp od osoby 2 złr., familijny na 4 osoby 6 złr.

**Wieczór z tańcami** w sali „Domu Narodnego“ z którego dochód przeznacza się na zapomogowy fundusz dla ubogich członków „Akademicznego Bractwa“ odbędzie się dzisiaj o 8. wiecz. Bilety wstępu można otrzymać wieczorem przy kasie. Wstęp 1.50, bilet akademicki 50 ct.

## Wiadomości polityczne.

**Budapeszt** 24. lutego. O zajściu w parlamencie między ministrem Fejervarym a deput. Eötvösem dochodzą następujące bliższe szczegóły. Fejervary przyznał mianowicie, że w kwestjach prawniczych nie jest tak biegłym, jak Eötvös, zarówno jak i w krętactwie prawnem. Możnaby zamniemać, mówił, że tu samemi pięknemi i dowcipnemi mówkami adwokackiemi chce się organizować wojsko i bronić ojczyznę. (Na lewicy powstaje niewymowny zgiełk i wołania: do porządku!) Eötvös w odpowiedzi rzekł, że minister jest zupełnym ignorantem w państwowem prawie węgierskiem. Gdyby był z niem lepiej obeznanym, nie odpowiedziałby na jego fachowe wywody grubiaństwem. Co do wycieczek przeciw adwokatom, słyszeć można takie same dowcipy na ulicy. Z swojej strony odpowiada, „że tak, jak każdy kapral może zostać marszałkiem, tak częstokroć jenerał nie posiada wyższego poglądu, niżeli zwykły kapral“.

**Berlin** 24. lutego. Słychać tu, że ks. Aleksander Battenberg ożenił się z p. Leisinger, śpiewaczką opery darmsztadzkiej.

**Paryż** 24. lutego. Nowy minister dla spraw zewnętrznych, Spuller, jest dawnym przyjacielem Gambetty. Z zawodu jest adwokatem. Od roku 1863 jednak poświęcił się wyłącznie pracy dziennikarskiej. Z Gambettą był w ścisłych stosunkach i towarzyszył mu za dyktatorskich jego czasów w wycieczkach jego balonem z Baurdeaux i Tours, jako jego sekretarz. W r. 1872 wstąpił do redakcji *Republ. fran.* w r. 1876 został członkiem Izby deputowanych, a w „wielkiem ministerstwie“ r. 1881 został wybrany wiceprezydentem Izby i jako taki uratował ministerstwo Ferryego w kwestji tonkińskiej. Nominacja Spullera wskazuje dokładnie kto stoi za gabinetem Tirarda. Na posiedzeniu, na którem zwalono ministerstwo Floqueta, głosował Spuller wraz z oportunistycznymi przyjaciółmi przeciw rewizji i przeciw ministerstwu Floqueta.

**Rzym** 23. lutego. Deputowany Compaus interpelował prezydenta ministrów i ministra wojny, o ile jest prawdy w streszczeniach dzienników włoskich *urzędowego toastu*, jaki wzniósł komendant armji w Neapolu na cześć komendanta eskadry niemieckiej. Podług dzienników miał bowiem jenerał Avogardo następujących użyć słów: Włoska armja okaże się w razie niebezpieczeństwa godną armji niemieckiej w obec *wspólnego* wroga. Crispi na interpelację powyższą odpowiedział, że Avogardo słów tych nie użył, że toast ograniczył na wypowiedzeniu zwykłych grzeczności, i że pomiędzy *wspólnym* nieprzyjacielem tj. Francją a Włochami *najserdeczniejsza* panuje przyjaźni.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

**Wiedeń** 25. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego zdawał Jaworski sprawę z kroków poczynionych u Dunajewskiego w sprawie petycji banku krajowego. Dunajewski odpowiedział, ażeby Bank krajowy wniósł zażalenia przeciw dowolnościom tym urzędów finansowych najprzód w namiestnictwie, a jeżeliby to było bezskutecznem, wtedy Dunajewski zarządzi już to, co będzie potrzebnem.

W sprawie ułatwienia transportu drzewa galicyjskiego na kolei północnej (Ferdynanda) postanowiło Koło polskie według referatu Kozłowskiego żądać, ażeby w Galicji przynajmniej na 19 stacjach wszystkich kolei, a nie tylko na 9 stacjach kolei państwowej można było ładować drzewo pod temi ułatwieniami.

Na wniosek Kozłowskiego postanowiło Koło polskie wnieść zażalenie do ministerstwa na dawanie zaliczek na rosyjskie zboże ze strony kolei Karola Ludwika, gdyż to szkodzi galicyjskiemu handlowi zboża; prócz tego ponosi też skarb państwa szkodę, gdyż z powodu tak śmiałych manipulacyj kolej Karola Ludwika mogłaby żądać większych subwencyj.

Ostatecznie oświadcza Jaworski na interpelację Szczepanowskiego, że wniosek Hausnera w sprawie regulacji taryf przewozowych kolejowych postawiony zostanie w Izbie posłów jeszcze przed dyskusją budżetową. Poczem nastąpiło tajne posiedzenie w sprawie postawy Koła polskiego w debacie budżetowej. Nad tym „programem“ odbędzie się dalszy ciąg tajnego posiedzenia dziś wieczór.

**Wiedeń** 25. lutego. Przez rząd inspirowana *Sonn- und Montags-Zeitung* podnosi, omawiając ankietę robotników, wysoką inteligencję i polityczną dojrzałość przesłuchiwanych ekspertów, co dowodzi, iż stan robotniczy jest politycznie dojrzałym i słusznie zupełnego politycznego równouprawnienia żądać może. Pismo to sądzi, że Izby robotnicze są tylko środkami połowicznymi, któreby tylko przeciwności zaostrzyły. Jedynem rozwiązaniem jest ogólne prawo głosowania, które Niemcom nie zaszkodziło i też Austrji nie zniszczy.

Utrzymują się tu pogłoski o nastąpić mającej dymisji ministra obrony krajowej Welsersheimba, który układał 14 i 25 paragr. ustawy wojskowej, przezco prowokował znane zajścia na Węgrzech.

Giełda niedzielna: kredyty 313.40 węg. renta złota 101.95

**Budapeszt** 25. lutego. W rozmaitych miastach na prowincji odbywały się pochody i mafestacje z protestami przeciw 25. paragrafowi ustawy wojskowej na wzór pochodu w Budapeszcie.

**Bukareszt** 25. lutego. Parlament wybrał komisję z 21 członków, przed którą minister wojny poczyni poufne zwierzenia w sprawie środków wojskowych, mających się przedsięwziąść.

**Paryż** 25. lutego. Wczorajsza niedziela przeszła spokojnie; policja dokonała kilka aresztowań, przez co rozproszyła wszelkie zgromadzenia robotników. Przed gmachem ministerstwa spraw wewnętrznych nie odbyły się żadne demonstracje.

Robotnicze demonstracje w Nantes, Lyonie, Troyes, Marsylji, Bordeaux i Lille miały przebieg spokojny. Robotnicy udawali się w pochodzie do prefektur po odebranie odpowiedzi na swe żądania, poczem się dobrowolnie rozproszyli. Tylko w Nantes i Troyes odbyły się aresztowania.

**Petersburg** 25. lutego. Urzędowy *Wiestnik* ogłosił urzędową notę w sprawie Aczynowa, w której Aczynow jest potępiony jako kłamca, a usprawiedliwione postępowanie Francji; przytem sprawdza, że 5 Rosjan zabito, a 5 raniono. Dalej donosi, że do Suezu udał się rosyjski oficer marynarki, ażeby z Sagallo wydalonych kozaków przywieść do Odessy. Ta oficjalna nota ma wpływ na stosunki rosyjsko-francuskie.


## NADESŁANE.

**Syphylis, białe upławy, niemoc** mężczyzn i **niepłodność** kobiet leczy metodą jedynie racjonalną i tysiackrotnie wypróbowaną i udziela się listownej informacje dla dyskrecji pod pseudonimem, b. lekarz szpitalu **„Charité“**

**Dr. Dubanowicz**

w domu rano od godziny 8—10 popołud. od godziny 2—5 wieczorem od godziny 7—8.

*Lwów, ulica* **Ormiańska** *liczba* **30.**

**Dom bankowy i kantor wymiany**

**Sokal i Lilien**

**we Lwowie**

wypłaca wszelkie wylosowane później płatne listy zastawne i obligacje indemnizacyjne bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji. c

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie

**Lecznica powszechna bezpłatna**

**ulica Sykstuska L. 31.**

*została z d. 15. Stycznia b. r. otwartą*

Lekarze ordynujący:

**Oddział chorób wewnętrznych.**

**Dr. Ebers** (dla chorób nerwowych) Wtorek, Czwartek, Sobota od 11 — 12. **Dr. Gluziński** (dla chorób płuc i gardła) codzień od 9 — 10. **Dr. Janda** Środa, Sobota od 12 - 1 **Dr. Pisek** Poniedziałek, Środa, Sobota od 1 — 2 **Dr. Sochański** co dzień od 10-11. **Dr. Wiczkowski** co dzień prócz Soboty od 8—9.

**Oddział chirurgiczny.**

**Dr. Barącz** co dzień od 11 — 12. **Dr. Gostyński** Wtorek, Czwartek, Sobota od 12 — 1. **Dr. Ziembicki** Poniedziałek, Środa, Piątek od 12—1.

**Oddział chorób kobiecych** od 10 — 11.

**Dr. Bylicki** Poniedziałek, Czwartek. **Dr. Festenburg** Wtorek, Piątek. **Dr. Stroynowski** Środa, Sobota.

**Oddział chorób dzieci.**

**Dr. Kniaziołucki** Poniedziałek, Czwartek, Piątek od 12—1. **Dr. Wachtel** co dzień 11 — 12.

**Oddział chorób skórnych i wenerycznych.**

**Dr. Kossak** co dzień od 12-1.

**Oddział chorób ust i zębów.**

**Dr. Fuchs** codzień od 8 — 9.

**Dla chorób ocznych** co dzień od 1—2.

W niedzielę i dnie świąteczne Lecznica jest zamknięta.


## Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

**Z Czerniowiec:** o 8·00 wieczór pospieszny; 11·06 wieczór i 6·11 rano mieszany.

**Z Podwołoczysk i Brodów:** (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mieszany

**Z Bełzca (Tomaszowa):** 5·53 popoł. mieszany codziennie; — 1·10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 8·26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3·40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1·35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Ławoczne i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Odchodzą ze Lwowa.

**Do Krakowa** 2·20 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

**Do Czerniowiec:** 9·20 rano pospieszny; 9·50 rano 10·06 wieczór mieszany.

**Do Podwołoczysk i Brodów:** (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

**Do Bełzca (Tomaszowa):** 7·49 rano mieszany codziennie; — 5·01 popołudniu tylko we wtorek; — 2·44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5·20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże, do Ławoczne i Budapesztu. — 10·35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia — 8·10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10·08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.


**Suchoty, choroby piersiowe i wycieńczenia SYROP WAPNIOWO-ŻELAZOWY** lecący najskuteczniej aptekarza **HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.** Cena 1 zł. 20 cnt.

# PROMESY
## na Losy z roku 1864.
Ciągnienie d. 1. Marca 1889.
Główna wygrana
**150.000 złr. w. a.**
na całe losy 5 złr. w. a.
na pół-losy 3 złr. w. a.
sprzedaje
**AUGUST SCHELLENBERG**
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie.

## !!PAPIERY TRANSPARENTOWE!!
**Przylepiane na szyby u okien, drzwi i t. p. zastępują, przez swą dobraną grę barw i kolorów, najpiękniejsze malowidła na szkle.**
POLECA PO TANICH CENACH
**ALOJZY HÜBNER LWÓW**
*ul. Karola Ludwika l. 13.*

Li tylko
## Leon Orlewicz
**Lwów, ul. Sapiehy l. 27.**
przyjmuje wszelką reperację **maszyn i narzędzi rolniczych** i uskutecznia takowe jak najdokładniej i najtaniej.

## Pilipton
po kilkakrotnym użyciu przywraca włosom siwym naturalny piękny kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.
Nabyć można w sklepach
**IHNATOWICZA**
**we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.**

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR
**Le DRAPEAU NATIONAL**
## SZTANDAR NARODOWY
**prawdziwy francuzki**
**PAPIER DO CYGARETEK**
BARDZO CIENKI
**pp. Cawley & Henry**
**W PARYŻU**
UNIKAĆ FAŁSZERSTW i NAŚLADOWNICTWA
SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRYI: **Otto Kanitz & C°, I Stoss im Himmel, 3, w WIEDNIU.**

HANDEL
**sukna i towarów wełnianych modnych**
pod firmą
## Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczba 23,
*rok założenia 1841.*
**Sukna czarne jakoteż materje na salonowe ubrania po bardzo** *umiarkowanych cenach.*

**Przez lekarzy polecone!**
## Hansa Saccharin-Cacao
**najlepszy, najpożywniejszy, najwydatniejszy**
i (ponieważ już słodzone, oszczędza się zatem cukru) też
**najtańszy napój.**
Puszka a 125 gramów 80 centów austr. wal.
Puszka a 250 gramów 1 złr. 55 cent austr. wal.
We Lwowie u p. Piotra Mikolascha, aptekarza
W Krakowie u p. Konstant. Wiszniewskiego, apt.
Główny skład dla Austro-Węgier
**WILHELM MAAGER w Wiedniu III. Heumarkt 3.**

Nowo urządzony handel
**HERBATY**
chińsko-rosyjskiej
**EDMUNDA RIEDLA**
we Lwowie pl. Marjacki 10
poleca zbioru majowego:

| | | |
|---|---|---|
| 1/2 kilo | **Congo** — — | złr. 1·60 |
| „ „ | **Souchong** czarna „ | 2·— |
| „ „ | „ zbiór majowy | 3·— |
| „ „ | **Kaysow** czana — | 4·— |
| „ „ | **Melange** de Londres | 4·— |
| „ „ | **Pecco** — — — | 3·— |
| „ „ | karawanowa | 4·— |
| „ „ | „ najprzedniejsza | 6·— |
| „ „ | Wysiewki herbaciane | 1·30 |
| „ „ „ | najlep. herbat | 1·60 |

Zamówienia z prowincji wysełą się odwrotną pocztą. (1004)
Opakowania się nie liczy.

## Cytry
**prym i smyczkowe**
wspaniałe
jasionowe . . . . 6 złr.
pół palisandrowe 10 „
całe palisandrowe 12 „
**Cytry koncertowe**
o 2 złr. więcej.
**Gitary** znakomite zł. 3·50
Gwarancja: zwrot.
**M. ROESSLER**
fabryka instrumentów Schönbach Czechy.

## Świadectwa wyzwolin
Blankiety eleg. litogr. na wielkim formacie, przydatne dla każdego rzemiosła, w języku polskim poleca sztukę po 35 cnt.
**R. BODEK**
skład papieru i antykwarnia, Lwów, ulica Ormiańska l. 3. — Przy większym odbiorze stosowny rabat.

ZMIANA LOKALU.
SKŁAD SWÓJ
**ubiorów dla dzieci**
przeniosłam
**na ulicę Teatralną l. 3.**
naprzeciw kościoła katedralnego.
*Marja Bourdon.*

## „Weba King".
**„Weba King"** jest nową tego rodzaju materją, która przewyższa **3 krotną trwałością** zwykłe płótno a przytem jest **o 60 procent tańszą.**

Komu jest znaną nasza **„Weba King"** to najlepiej osądzi o **jej** trwałości, a temu kto **jej** nie zna, to celem wyrobienia samemu sobie sądu o **niej,** większe odcinki przesyłamy; po wypraniu tychże przyjdzie do przekonania, że **„dobry towar sam się chwali".**

**Ceny „Weby King":**
1 sztuka 78 ctmr. szerokości 20 mtr. długa, na grubszą bieliznę . . . . . złr. 7.—
1 sztuka 88 cmt. szeroka, 20 mtr. długa, na cienką, damską, męską i wszelką łóżkową bieliznę . . . złr. 8·50
1 sztuka 175 ctm. szeroka, 15 mtr. długa na 6—7 prześcieradeł bez szwu zł. 11·80
Ten sam gatunek 200 ctm. szeroki . . . . złr. 12·80
1 sztuka 175 ctm. szeroka, 15 mtr. długa, na 6—7 barczo cienkich prześcieradeł . . . . . złr. 13.—

Wyrób nasz „Weby King" nabyć można **niefałszowany jedynie** w naszych składach. Próbki na żądanie gratis i franko.

**M. BAYER i Spółka**
skład fabryczny płócien, stołowej bielizny i gotowej bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej.
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.

## Orkiestra Towarzystwa „Harmonji"
lub też podzielona na **kwartety, kwintety, sekstety** i t. d. poleca się do wynajęcia na **bale, wesela i zabawy domowe po cenach przystępnych.** Dla członków wspierających towarzystwa ceny zniżone. Wysela się i **na prowincję** za poprzednią ugodą. Należy się zgłaszać do dyrekcji przy ul. Strzeleckiej l. 7. między 9—12 godziną rano lub 3—4 godziną popołudniu.

# Drobne ogłoszenia.

**Doniesienia rozmaite**
**po 1 1/2 centa od wyrazu.**

**Złr. 75.000 w. a.**
**do wygrania już 1. Marca br.**
**PROMESA**
**na los państwowy z r. 1864**
**tylko za 3 złr.**
W KANTORZE WYMIANY
**KITZ i STOFF**
**LWÓW,** plac Halicki 1.
Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie nie doliczając prowizji.

**Na Bale i Zabawy** polecam jako najzdrowsze i najodpowiedniejsze znakomite **Piwo pilzneńskie** wystałe flaszka 1/2 litrowa 17 cent. i 3 cent. kaucja na flaszki, oraz wyborne **Wino stołowe** flaszka 40 cnt., litra 44 cnt. **St. Wojciechowski** Chorążczyzna l. 6. 765

Masło z pierwszorzędnych dworów najlepszej jakości i chleb dworski czysto żytni po możliwie najtańszych cenach poleca handel produktów wiejskich Stanisławy Pesel, Halicka 15. 710

**Z powodu wyjazdu są tanio do nabycia** meble i garnitur salonowy. Oglądnąć można takowe codziennie od 4 do 6 godziny popołudniu, ul. Ormiańska Nr. 2. II. piętro.

**Tylko w Mleczarni Narodowej** przy **ulicy Sykstuskiej l. 29. pączki** parzone z konfiturą **po 4 ct.,** gdzie zarazem można dostać jedynie tani i smaczy **wikt domowy** na świeżem maśle sporządzany i **wyborną** a **tanią kawę od godziny 6. rano do 10. wieczór.** 771

Pralnia przy ulicy Krzywej pod l. 8. pierze piękniej i taniej jak w domu. Drobna bielizna po 1 cnt., wszelka inna po 2 ct. Krochmalenie i farbowanie nic się nie liczy. Każda bielizna pierze się osobno. Bielizna prana maszynami zaoszczędza się o 100%, gdyż nie ma tego targania i kręcenia jak w praniu ręcznem.
779 **Zarząd.**

Kaucjonowany ekspedytor poczty i telegrafu poszukuje umieszczenia pod adresem S. Reisner Nowemiasto. 800

**Kasy ogniotrwałe!**
**Simona Degen** 17. Jagiellońska. 688

**Fortepian** wiedeński mało używany sprzedaje się bardzo tanio Kleinowska 4. (Stróż poinformuje). 814

Subjekt handlowy lat 27 liczący kat. wyz. w mowie i korespondencji niemieckiej dobrze biegły poszukuje posady w handlu korzennym mieszanym lub żelaznym. Łaskawe zlecenia upraszam pod literą J. S. B. firma Wielmożnego T. Pawłowskiego w Tarnowie. 812

**Fotominiatury pastelowe Stefana Grzywińskiego, pl. Benedyktynek l. 2.** 594

**Samoistny rządca,** zdolny rolnik i administrator mogący **złożyć kaucję** obecnie na posadzie, chce takową zmienić. Pierwsze polecenia Oferty przyjmuje Wpan Władysław Wajdowicz Sambor. 168

Poszukuje się obszernego frontowego pokoju na dwie osoby osobnym wchodem, gdzieś w pobliżu ulicy Pańskiej. Bliższa wiadomość w administracji. 809

Redutowe kostjumy **tanio** wypożycza Zakład Jaszczyszyna Teatr. 810

***Na karnawał!***
Najwyborniej. cukry pół kl. 1·20 ct. Najwyborniejsze karmelki mięszane pół kilo 75 ct. — poleca **parowa fabryka czekolady i cukrów**
**Henryka Tretera**
*we Lwowie, ulica Kopernika l. 3.*

Naukę cytry, fortepianu, spiewu udziela Kalinowski, upoważniony metrkompozytor Piekarska 15. Fortepiany, cytry sprzedaje, podnajmuje, kupuje, mienia. 812

Leśnik wykwalifikowany, Polaczyk i w W. ks. Poznańskim kształcony, wolny od wojskowego, z dobremi świadectwami, który w ostatnich czasach w kr. Polskiem pełnił dział większemi lasami, a zmuszony w skutek carskiego ukazu z dnia 26. marca 1887 o cudzoziemcach i zajęcie to opuścić, poszukuje posady od zaraz lub później. Łaskawe oferty uprasza się przesłać pod adresem: Manowski w Miłosławiu W. księstwo Poznańskie. 786

**Polecam najuprzejmiej Szanownej P. T. Publiczności** hamój, papieru, galanterji i towarów drobiazgowych, jakoteż przyjmuję zamówienia na bilety wizytowe szyfrowe, prasowe i litografowane. Wszelkie zlecenia z prowincji załatwiam odwrotnie i dokładnie. *Edward Schönwald* plac Bernardyński l. 3. 175

**10-12.000** guldenów pożyczę się za upewnieniem na mieszkaniu odwrotnie ki. Zgłoszenia uprasza się pod „Rzetelność" główna poczta Lwów restante.

## Mieszkania i sklepy

**6 pokoi,** przedpokój, balkon, weranda, kuchnia etc. od 1 maja, **5 pokoi,** przedpokój, weranda, kuchnia, etc. od **1. maja, 4 pokoje** przedpokój, balkon, weranda, kuchnia etc. od 1. **lipca** wszystkie przy **ulicy Brajerowskiej.** Odpowiednie wygodne pomieszczenie dla sklepu, Spiżarki, wodociągi, łazienki. Informacje udziela **tylko** Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera, Brajerowska 10. 788

Willa z ogrodem 5 lub 6 p. Czarneckiego 28. 53

Przy ulicy **Zimorowicza l. 5** przeciw Sokoła **4 obszerne ganckie pokoje z obszernym przedpokojem,** kuchnią i żarnią na I. piętrze z balkonem **od 1. marca lub kwietnia do** jęcia. 712

Dom z ogrodem do wynajęcia pierwszego marca ulica Kowskiego l. 86. 77

Łyczakowska 13. salon i kuchnia

Ulica Pańska l. 11. 4 pokoje, garderoba, kuchniaa I. P. balkon od kwietnia do najęcia.

## Skrzypce
o silnym, pełnym głosie ze smyczkiem 4 złr.; dawniej 9 złr.
Gwarancja: zwrot.
**M. ROESSLER**
fabryka instrumentów Schönbach Czechy.

WYSMIENITE
**Mydło mieszczańskie**
do twarzy, rąk i kąpieli
kawałek 10 ct.
Nabyć można w sklepach
**IHNATOWICZA**
*we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.*

„Drukarnia Polska" ulica Sobieskiego l. 28. Telefonu Nr. 179.

Papier z fabryk Czerlańskiego